TADEUSZ STERZYŃSKI

ZAGADNIENIE BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW PERJODYCZNYCH

WARSZAWA 1928

Nadbitka w 100 egz. z „Ruchu Literackiego"

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Panu Wizytatorowi Janowi Michalskiemu z prośbą o dołączenie do swej kolekcji bibljografji.

Tadeusz Stefański

Lwów 28/V 1928.

http://rcin.org.pl

Fundacji im. J. I. Michalskich
Ze zbiorów

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72
Tel. 26-68-63

http://rcin.org.pl
18083

ZAGADNIENIE BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW PERJODYCZNYCH.

I. STAN OBECNY.

W ostatnich czasach mnożą się w fachowej literaturze Zachodu pochlebne wypowiedzi o bibljografji polskiej. „*No branch of the Slavic poeple* — pisze R. J. Kerner[1]) — *is so well provided with comprehensive and scientific retrospective bibliographies as the Polish nation*". Podobnie wyraża się G Schneider[2]): „*Das Land steht, was bibliographische Schriften anlangt, an der Spitze der slavischen Völker. Es hat Arbeiten aufzuweisen, die als vorbildlich zu bezeichnen sind*". Krótkowzrocznością byłoby nie przyznać, że pochlebne te oceny przysługują w istocie jeżeli nie wyłącznie pomnikowemu dziełu Karola Estreichera, to w każdym razie jedynie ogólnej rejestracji poloników. Krytyczny i porównawczy rzut oka na dziedzinę bibljografji specjalnej wystarczy, aby stwierdzić zasadnicze luki oraz zacofanie w posługiwaniu się nowoczesnemi metodami bibljograficznemi. Główną przyczyną niedostatków naszej bibljografji specjalnej są niewątpliwie poważne zaniedbania w zakresie bibljograficznego opanowania wydawnictw perjodycznych.

Jak wiadomo, bibljografja dwiema drogami zmierza do opanowania perjodyków. Pierwsza z nich to spisy tytułów wydawnictw perjodycznych (Verzeichnisse der Zeitschriftentitel), druga zaś to wykazy ich zawartości (Verzeichnisse der Zeitschrifteninhalts). Oba rodzaje znajdują się u nas w stadjum zaczątkowem.

Bibljografję tytułów wydawnictw perjodycznych, ogarniającą perjodyki od ich zaczątków, reprezentuje jedynie „Spis alfabetyczny czasopism i pism zbiorowych od najdawniejszych czasów" Karola Estreichera, zamieszczony w t. I. jego bibljografji wraz z uzupełnieniem w tomie VI. Część zawarta w t. I. ukazała się również w oddzielnej, uzupełnionej odbitce p. t.: „1400 pism perjodycznych i zbiorowych abecadłowo zestawił..." Kraków

---

[1]) The Foundations of Slavic Bibliography. The Papers of the Bibliographical Society of America 1916, Vol. X. p. 3—39, na s. 16—19.

[2]) Handbuch der Bibliographie. Leipzig, 1923. Hiersemann. XVI+544., na s. 350 i n.

http://rcin.org.pl

1871 r. Spis Estreichera obejmuje wydawnictwa perjodyczne do 1880 r., jest jednak wysoce niezupełny, niejednokrotnie błędny a pod względem opisów bibljograficznych zupełnie niewystarczający.

Bibljografja zawartości wydawnictw perjodycznych przejawiała się u nas w następujących formach zasadniczych:

A. Bibljografje ogólne, zarówno Estreicher jak i perjodyczne, uwzględniały, w odróżnieniu od zwyczaju przeważającego zagranicą, zawartość wydawnictw perjodycznych, czyniły to jednak z konieczności ułamkowo i nader niesystematycznie. Estreicher stosował podwójną selekcję: podawał treść niektórych czasopism i to niezupełnie, bo notował jedynie artykuły, które uznał za ważniejsze. Materjały zestawiane przez „Przewodnik Bibljograficzny“ i „Książkę“ są fragmentaryczne, a skutkiem rozproszenia w poszczególnych zeszytach tych czasopism, mało dostępne. Najsystematyczniejsze były usiłowania Teodora Paprockiego, który w „Wiadomościach Bibljograficznych“ podawał oddzielnie od bibljografji książek „Bibljografję czasopism“ w układzie działowym. Bibljografja ta objęła lata 1882—1886.

B. Nieliczne perjodyczne bibljografje specjalne, wyczerpywały na przestrzeni krótkich zazwyczaj okresów zawartość czasopism w zakresie danej specjalności. Pomijając dziedzinę nauk ścisłych, wystarczy nadmienić: bibljografję historyczno-literacką za lata 1901 — 1907, 1919 i 1922, wydawaną przy rocznikach „Pamiętnika Literackiego“ z lat 1902—1911 i w odbitkach, oraz oddzielnie za lata 1919 i 1922, jakoteż Hahna „Bibljografję filologji klasycznej i literatury humanistycznej w Polsce“, która objęła okres 1891—1910.

C. Skorowidze i spisy rzeczy opracowane dla nielicznych stosunkowo czasopism. Większość tych skorowidzów nie obejmuje nawet całokształtu danego czasopisma a ponadto, z nielicznemi wyjątkami, cechuje je wadliwość układu [1]).

Powyższy przegląd plonów na polu bibljografji wydawnictw perjodycznych uprawnia do stwierdzenia: 1. braku zadawalającej ogólnej bibljografji tytułów wydawnictw perjodycznych; 2. zupełnego braku ogólnej bibljografji zawartości wydawnictw perjodycznych, wreszcie: 3. fragmentaryczności, dorywczości oraz naogół wadliwości dotychczasowych prób częściowego rozwiązania tego zagadnienia.

Wobec takiego stanu rzeczy, ktokolwiek odważy się u nas na opracowanie jakiejkolwiek bibljografji specjalnej, skazany jest na trud niepomierny, a przy najrozleglejszych nawet wiadomościach bibljograficznych, pracowitości, intuicji wreszcie, nie ustrzeże się zgoła zasadniczych przeoczeń. Oczywiście na podobne niedogodności skazany jest wogóle każdy pracownik naukowy przy gromadzeniu literatury swego przedmiotu [2]). Jednej i tej samej pracy przygotowawczej trzeba wielokrotnie na nowo dokonywać, z nieobliczalną stratą czasu i energji oraz z uszczerbkiem właściwej twórczości naukowej. Czyż można się tedy dziwić, że często nakładem znacznych trudów

[1]) Bliższe szczegóły co do bibljografij zawartości wydawnictw perjodycznych podaje W. Hahn: „Bibljografja bibljografji polskiej“, s. 174—181 oraz J. Muszkowski: „Przegląd bibljografji polskiej“, s. 15—19.

[2]) Jaskrawe przykłady podaje Korbut we „Wstępie do literatury“ s. 105, odsyłacz.

http://rcin.org.pl

dochodzi się do odkryć i rezultatów dawno już osiągniętych, lecz zagrzebanych w stosach bibuły i skutkiem tego zapomnianych?

Mając na uwadze wysoki poziom ogólnej bibljografji poloników, jak wytłumaczyć tak rażące niedostatki bibljografji wydawnictw perjodycznych? Jedną z przyczyn jest fakt niewątpliwy, iż do niedawna jeszcze, nie tylko zresztą u nas, niedoceniano doniosłości wydawnictw perjodycznych oraz konieczności bibljograficznego opanowania ich treści. Główny jednak powód tkwi w ogromie materjału i jego cechach swoistych, co z jednej strony uniemożliwia osiągnięcie w tej dziedzinie wydatnych rezultatów nie tylko jednostce lecz inicjatywie prywatnej wogóle, z drugiej zaś strony wysuwa poważne trudności metodologiczne i organizacyjne. W zrozumieniu palącej konieczności jaknajrychlejszego rozwiązania zagadnienia bibljografji perjodyków, Wydział Bibljotek Państwowych Min. W. R. i O. P. wystąpił przed kilku laty z myślą powołania młodzieży akademickiej studjującej polonistykę do współpracy nad stworzeniem bibljografji zawartości czasopism polskich. Dotychczasowe wysiłki zorganizowania pracy zbiorowej w tym zakresie nastręczyły okazję do sprecyzowania problemów bibljografji wydawnictw perjodycznych na zasadzie doświadczeń praktycznych. Poniższy przegląd problemów najważniejszych dotyczy wyłącznie metodologicznej strony zagadnienia.

II. NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY BIBLJOGRAFJI ZAWARTOŚCI PERJODYKÓW.

1. Bibljografja zawartości a bibljografja tytułów perjodyków. W dyskusjach fachowych jako postulat zasadniczy wysuwane bywa zazwyczaj twierdzenie, iż punkt wyjściowy bibljograficznego opanowania perjodyków musi stanowić ogólna bibljografja tytułów wydawnictw perjodycznych, jako podstawa umożliwiająca przystąpienie do ogólnej bibljografji ich zawartości. Bibljografja tytułów perjodyków polskich, opracowana na podstawie inwentaryzacji zasobów bibljotecznych przysporzyłaby istotnie cennego materjału, gdyż zawierałaby: 1) całkowity wykaz perjodyków od czasów najdawniejszych wraz z ich opisem bibljograficznym, 2) wyliczenie bibljotek posiadających komplety lub najzupełniejsze egzemplarze poszczególnych wydawnictw. Doceniając w zupełności doniosłość tych informacyj, stwierdzić jednakże wypada, iż ze stanowiska praktycznego wzajemne uwarunkowywanie obu typów bibljografji perjodyków jest niewłaściwe i niepotrzebne. Przedewszystkiem pociągnęłoby to za sobą odłożenie na lata całe bibljografji zawartości, która jako zagadnienie naukowo pilniejsze, rozleglejsze, wreszcie metodologicznie bardziej złożone, domaga się jaknajrychlejszego rozwiązania.

Powtóre, uprzytomniwszy sobie konieczność rozbicia ogólnej bibljografji zawartości perjodyków na szereg okresów kilkuletnich, łatwo zrozumieć, iż jako punkt wyjściowy pracy nad każdym z nich wystarczą posiadane już informacje bibljograficzne, poprawiane i uzupełniane w trakcie posuwania się pracy wszechstronnemi kwerendami po bibljotekach.

2. Zakres ogólnej bibljografji zawartości perjodyków. Chcąc ustalić zakres naszej bibljografji, należy, wychodząc z definicji wydawnictw perjodycznych, rozpatrzyć ich rodzaje oraz rozstrzygnąć czy wszystkie z nich nadają się do jednolitego traktowania bibljograficznego. Dla celów niniejszych wystarczy definicja wydawnictw perjodycznych jako publikacyj, które „ukazują się w określonych odstępach czasu i bez zgóry przewidzianego za-

http://rcin.org.pl

kończenia. Układane są według jednego planu ogólnego, gdzie każdy numer czy szereg następny jest dalszym ciągiem poprzedniego“ [1]). Ze stanowiska bibljograficznego „główną cechę wydawnictw perjodycznych stanowi gmatwanina, spowodowana przez ogłaszanie prac oddzielnych w formie zbiorowej, co w konsekwencji pociąga za sobą zagrzebanie w niepamięci znacznego odłamu piśmiennictwa“ [2]). Do wydawnictw perjodycznych należą: 1. gazety (dzienniki), 2. czasopisma, jak tygodniki, miesięczniki, kwartalniki i t. p. 3. wydawnictwa perjodyczne instytucyj i korporacyj, mniej lub więcej zbliżone do charakteru czasopism, 4. wydawnictwa perjodyczne nie posiadające charakteru czasopism, jak kalendarze, almanachy, katalogi i t. p., z pośród których jedne przedstawiają walory naukowe lub literackie, inne zaś mają na oku cele wyłącznie praktyczne; wreszcie zalicza się tu: 5. jednodniówki. Terminologja przyjęta w powyższej systematyce, z konieczności odchyla się częściowo od potocznej; termin „wydawnictwa perjodyczne“, obejmujący wszelkie rodzaje perjodyków, odpowiada ang. *periodical literature*, niem. *periodische Schriften* (*Literatur*); termin „czasopismo“ jest równoznaczny ang. *periodical* franc. *revue, périodique*, niem *Zeitschrift*, określa więc jedynie te wydawnictwa perjodyczne, które w odróżnieniu od gazet (*newspapers, Zeitungen*): 1. ukazują się w rzadszych odstępach czasu, oraz: 2. odznaczają się treścią poważniejszą i nie tak efemeryczną, bo niepodporządkowaną bezpośrednio nowinom chwili. Zasadą podziału nie jest tedy wyłącznie częstotliwość ukazywania się. Ma to swoje znaczenie n. p. w odniesieniu do niektórych tygodników, które służąc wyłącznie aktualjom, w zasadzie niczem się od gazet nie różnią i jako takie nie mogą być zaliczone do czasopism. Podporządkowanie organów prasy nowinom bieżącym powoduje znaczne rozproszkowanie i nierówność ich treści oraz trudność bibljograficznego jej ujęcia. Ze względu na te cechy swoiste prasa stanowi wśród wydawnictw perjodycznych grupę całkowicie odrębną, wymagającą oddzielnego i odmiennego traktowania bibljograficznego. Dlatego też za przykładem praktyki zachodniej wyłączymy gazety (dzienniki) z zakresu ogólnej bibljografji zawartości wydawnictw perjodycznych. Podobnie postąpimy z temi wydawnictwami perjodycznemi pozbawionemi charakteru czasopism, których treść nie przedstawia walorów naukowych lub literackich. Ogólna bibljografja zawartości wydawnictw perjodycznych powinna zatem objąć: 1. czasopisma, 2. wydawnictwa perjodyczne instytucyj i korporacyj, 3. wydawnictwa perjodyczne pozbawione charakteru czasopism, lecz przedstawiające walory naukowe lub literackie, wreszcie: 4. jednodniówki.

Pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia zagadnienie, czy w ogólnej bibljografji zawartości perjodyków należy stosować zasadę selekcji i w jakim zakresie. Selekcja może znaleźć tutaj stosowanie w dwojakiej formie: w odniesieniu do czasopism i ich zawartości. Nie może chyba ulegać wątpliwości, że selekcja czasopism, ze względu na olbrzymią masę materjału bezwartościowego, wymykającego się zresztą częstokroć ujęciu bibljograficznemu, jest nietylko uzasadniona lecz nawet konieczna i chodzi

[1]) Przepisy katalogowania alfabetycznego w bibljotekach polskich. Warszawa 1923. s. 20.

[2]) Campbell Frank. Theory of national and international bibliography. London, 1896. Library Bureau. 8° XVI+500.

http://rcin.org.pl

tylko o wynalezienie racjonalnego jej kryterjum. Natomiast selekcję za wartości czasopism raz wciągniętych do zakresu bibljografji należy z góry wyłączyć, gdyż po pierwsze bibljografja w ustalonym zakresie musi być kompletną, po drugie wszelkie kryterjum selekcji posiadałoby w danym wypadku wartość zewszechmiar wątpliwą i względną. Trzeba tu jednak zastrzec się odrazu, że ogólna bibljografja zawartości czasopism nie może sobie pozwolić na tak całkowite wyczerpanie zawartości czasopism, jakie osiągnąć może skorowidz do poszczególnego czasopisma. Toteż zagraniczne bibljografje tego typu przeważnie ograniczają się do notowania artykułów, utworów, materjałów, słowem tych pozycyj w czasopismach, którym możnaby nadać miano samodzielnych. Również i polska bibljografja nie postawi sobie za zadanie wyczerpywania bez reszty zawartości czasopism, i jeżeli powyżej była mowa o jej zupełności, to jedynie w odniesieniu do t. zw. pozycyj samodzielnych. Plan przyjęty w bibljografjach zagranicznych należy jednak rozszerzyć przez notowanie wszelkich recenzyj oraz przez związanie opracowujących bibljografję dyrektywą ogólną, aby forma zamieszczenia poszczególnej pozycji w czasopiśmie nie decydowała, gdyż nierzadko zdarza się np., iż ustęp drobnej kroniki przedstawia w rzeczywistości walory artykułu.

3. Układ ogólnej bibljografji perjodyków. Doszliśmy zatem do sprecyzowania zakresu ogólnej bibljografji wydawnictw perjodycznych, teraz chodzi o wybór najracjonalniejszego układu bibljograficznego. Biorąc pod uwagę perjodyki XIX-go i XX-go w., trzeba przedewszystkiem zdecydować się na monograficzne lub zbiorowe ich traktowanie. Przy metodzie monograficznej, poszczególne wydawnictwa perjodyczne traktuje się z osobna, jako całości zamknięte, związane w jedną całość zapomocą wspólnych indeksów. Słowem tworzy się dla poszczególnych czasopism oddzielne skorowidze i wiąże się je wspólnym indeksem. Metoda ta przedstawia niewątpliwie duże korzyści, gdyż umożliwia bez trudności jak najdokładniejsze zobrazowanie zawartości poszczególnych perjodyków, a ponadto uplastycznia dzieje rozwoju każdego z osobna. W zastosowaniu jednak do wielkiej masy perjodyków cechy dodatnie tej metody nikną. Główną niedogodnością bibljografji opracowanej według metody monograficznej byłaby jej nieporęczność przy równoczesnej rozrzutności miejsca. Logicznem następstwem zdecydowania się na zbiorowe traktowanie perjodyków będzie konieczność rozbicia ogólnej bibljografji ich zawartości na szereg okresów chronologicznych, wyczerpujących zbiorowo zawartość wszystkich perjodyków danego okresu, wciągniętych do zakresu bibljografji. Aprioryczne określenie długości tych okresów jest ze stanowiska teoretycznego obojętne, gdyż uwarunkowane względami praktycznemi.

Chcąc teraz zadowalająco rozwiązać zagadnienie właściwego układu naszej bibljografji, trzeba sobie uprzytomnić, jakich przedewszystkiem informacyj będzie się od niej wymagało. W większości wypadków będzie chodziło o dowiedzenie się co i w jakich perjodykach ukazało się w wiadomym okresie czasu na dany, zazwyczaj ściśle określony temat, oraz o stwierdzenie twórczości piśmienniczej wiadomego autora, w wiadomym okresie czasu na łamach wydawnictw perjodycznych. Z powyższego postawienia sprawy wynika, że zastosowanie w danym wypadku układu systematycznego byłoby zgoła niecelowe. W bibljografji mającej za zadanie dostarczać informacje doraźne, na tematy ściśle określone i szczegółowe, systematyka byłaby tylko balastem utrudniającym korzystanie. Na niekorzyść tego ukła-

http://rcin.org.pl

du przemawia ponadto trudność doboru najbardziej celowego systemu klasyfikacyjnego oraz konieczność dołączenia dwu indeksów, autorów i przedmiotów. Nie ulega wątpliwości, że na pytanie jakie tematy szczegółowe były poruszane w czasopismach danego okresu, najlepiej odpowie bibljografja o układzie przedmiotowym (tematowym). Pozostanie ona jednak dłużną odpowiedzi, jeżeli punktem wyjścia poszukiwań będzie nazwisko autora. Staje się więc jasne, że dla naszych celów najwłaściwszą będzie kombinacja układu przedmiotowego i alfabetycznego. Nasuwają się tu dwie możliwości. Pierwsza z nich polega na zaszeregowaniu każdej poszczególnej pozycji bibljograficznej w obręb dwu oddzielnych alfabetów autorów i przedmiotów. Niedogodnością tego układu jest właśnie rozbicie bibljografji na dwa alfabety. Niedogodności tej uniknie się, stosując drugą możliwość t. j. układ krzyżowy. Najbardziej krańcową formą tego układu jest t. zw. „dictionary plan", stosowany w nowoczesnych amerykańskich bibljografjach zawartości czasopism. Przy konsekwentnem jego przeprowadzeniu, każdą pozycję umieszcza się co najmniej trzykrotnie: pod nazwiskiem autora, jednym lub kilkoma przedmiotami (hasłami rzeczowemi), wreszcie pod tytułem rzeczowym. Wszystkie te wpisy uszeregowane są w obrębie jednego alfabetu, stąd nazwa: układ słownikowy. Układ ten, celowy może w katalogach bibljotek powszechnych, byłby jednak nie na miejscu w bibljografji naukowej, jako przesadnie popularny i zbyt szafujący miejscem Wystarczy jednak usunąć wpisy poszczególnych pozycyj pod tytułami rzeczowemi, a powstanie c z y s t a f o r m a u k ł a d u k r z y ż o w e g o, najdogodniejsza dla celów bibljografji wydawnictw perjodycznych XIX i XX w., jako najprostsza i skutkiem tego najlepiej odpowiadająca warunkom pracy kolektywnej, ponadto najporęczniejsza, jeżeli chodzi o dostarczanie informacyj sformułowanych powyżej.

Powodzenie układu proponowanego dla perjodyków XIX i XX w., uwarunkowane jest rozwiniętą już i udoskonaloną ich strukturą. Czasopiśmiennictwo ośmnastowieczne, ze swą niewykształconą jeszcze i pierwotną techniką redakcyjną, wymaga odmiennego traktowania. Wystarczy wziąść pod uwagę „Monitora" bohomolcowego, aby od pierwszego rzutu oka unaocznić sobie plastycznie, że tutaj zarówno metoda zbiorowego traktowania jak i układ krzyżowy zawiodłyby z kretesem. Wszak czasopisma tego okresu, dotychczas należycie nie zbadane i kryjące sporo zagadek, interesują nas raczej jako całości organiczne aniżeli jako mniej lub więcej przypadkowe zbiorowiska oddzielnych artykułów. Bibljografja zawartości tych czasopism powinna zatem obrazować rozwój każdego z nich oddzielnie, wyczerpywać ich treść w zupełności, wreszcie stanowić niejako komentarz do tej treści, częstokroć niezróżniczkowanej należycie i nieopatrzonej sprecyzowanemi tytułami. Postulatom tym odpowiada najlepiej, jak już mimochodem wspomniałem, monograficzne traktowanie czasopism w połączeniu z układem chronologicznym, obrazującym każde czasopismo w porządku w jakiem rzeczywiście się ukazywało, a więc wyczerpującym kolejno całkowitą zawartość poszczególnych zeszytów, tomów lub roczników. Szereg takich bibljografij oddzielnych, z których każda ogarnia zawartość jednego perjodyku, można zjednoczyć w bibljografję ogólną zapomocą wspólnych indeksów. System powyższy, ze względu na swą wierność i dokładność, nadaje się szczególnie w odniesieniu do czasopism, których komplety są rzadkością; konsultacja bibljografji zbudowanej według tego systemu może niejednokrotnie zastąpić bezpośredni wgląd do samego czasopisma. Dla-

http://rcin.org.pl

tego też możnaby go z korzyścią zastosować nietylko w odniesieniu do perjodyków ośmnastowiecznych, lecz zarówno do pewnych grup czasopism XIX i XX w., np. do czasopism tajnych i emigracyjnych. Praktycznem zastosowaniem tego systemu było wydawnictwo p. t. „Bibliographisches Repertorium", wydawane przez „Deutsche Bibliographische Gesellschaft" pod redakcją O. F. Walzel'a i H. H. Houben'a w latach 1904—1912, zawierające m. in. bibljografję zawartości niemieckich czasopism i almanachów romantycznych oraz czasopism „Młodych Niemiec". Wydawcy w dążeniu do jaknajwierniejszego i jaknajszczegółowszego oddania zawartości czasopism, przeciążyli jednak bibljografje swoje nadmiernym balastem, przedrukowując np. in extenso całe ustępy z tekstu czasopism. Dążąc do wyzyskania dodatnich cech monograficznego traktowania perjodyków oraz układu chronologicznego, unikając zaś różnych niedogodności bibljografij zawartych w „Bibliographisches Repertorium", podpisany ułożył projekt „Instrukcji bibljograficznego opisywania zawartości czasopism" i zgłosił ją II-mu Zjazdowi Bibljofilów Polskich w Warszawie.

4. *Pozycje bibljografij zawartości perjodyków.* Pozostaje do omówienia kwestja budowy poszczególnych pozycyj w bibljografjach zawartości perjodyków. Jak wiadomo w bibljografji o układzie krzyżowym, każdy tytuł artykułu lub recenzji występuje co najmniej dwukrotnie, pod nazwiskiem autora oraz pod jednym lub kilkoma przedmiotami. Zwięzłość pozycyj zgrupowanych pod przedmiotami (hasłami rzeczowemi) ułatwiłaby niewątpliwie znalezienie poszukiwanych pozycyj, podnosząc przejrzystość bibljografji. Dlatego też wpis pod nazwiskiem autora[1]) lub właściwym wyrazem tytułu uznamy za główny, opatrując go pełnią informacyj, natomiast wpis pod przedmiotem (hasłem rzeczowem) przyjmiemy za pomocniczy, konstruując go jaknajzwięźlej. Wpis główny powinien przedewszystkiem stanowić wierne zdjęcie tytułu artykułu wraz z podtytułem i objaśnieniami tytułu podanemi w czasopiśmie. Tytuły zbyt ogólnikowe lub nieodpowiadające treści artykułów powinny być omówione. Dla artykułów niezatytułowanych należy tytuły utworzyć na podstawie zapoznania się z treścią tych artykułów. Drugą część wpisu głównego stanowić będzie skrót nazwy perjodyku w którym artykuł się ukazał, numer tomu lub rocznika, stronica początkowa i końcowa artykułu, dzień, miesiąc i rok zeszytu, numeru lub tomu perjodyku, wreszcie wzmianka, wrazie gdy artykuł opatrzony jest np. tabelami, ilustracjami lub mapami. Niezależnie od tego portrety powinno się notować również pod nazwiskami przedstawianych osób. Przy wyborze systemu skrótów nazw perjodyków byłoby błędem powodować się wyłącznie oszczędnością miejsca; przeciwnie, skróty powinny być w ten sposób utworzone, aby ułatwiać odgadywanie nazw perjodyków bez ciągłej potrzeby uciekania się do klucza skrótów[2]). Przechodząc do wpisu pomocniczego, ustalimy, że powinien w myśl powyższych rozważań, zawierać jedynie tytuł artykułu oraz nazwisko autora. Dla przykładu podaję wzór wpisu głównego i pomocniczego pozycji, która w tekście czasopisma brzmi: „Komedja polityczna z przed wieku. (Podpisany:) Eugenjusz Kucharski":

[1]) Zagadnienie metody wykrywania autorstwa artykułów omawiają: H. Houben „Bibliographisches Repertorium" I. 1-18, S. Dobrzycki „Pam. Lit." 1904, s. 456-68 i S. Wasylewski ibid. 1911, s. 158-80. Zob. też G. Korbut l. c. s. 24-30 i W. Baran Exlibris V (1924) s. 78-95.

[2]) Odstraszający przykład niedogodności stanowi „Internationale Bibliographie der Zeitschriftenliteratur", z jej systemem skrótów cyfrowych na oznaczenie tytułów perjodyków.

http://rcin.org.pl

KUCHARSKI Eugenjusz.
Komedja polityczna z przed wieku. [„Gwałtu co się dzieje" A. Fredry.] Ruch Lit. 1:294-296 Gń '26
FREDRO Aleksander.
Komedja polityczna z przed wieku. Kucharski E.

W bibljografji opracowanej według systemu chronologicznego, przy monograficznem traktowaniu perjodyków obrazuje się zawartość każdej jednostki perjodyku (zeszytu lub tomu), przepisując kolejno zawarte w niej tytuły. Przy artykułach podzielonych na rozdziały zatytułowane uwzględnia się również tytuły rozdziałów. Jeżeli artykuł omawia życie, działalność lub twórczość osób nie wymienionych w tytule, wówczas nazwiska tych osób podaje się w nawiasach. Przy zastosowaniu tego układu uwzględnia się nietylko artykuły i recenzje oraz w ogólności ustępy samodzielne, lecz również każdą najmniejszą wzmiankę oddzielną, bez względu na to czy jest zatytułowana czy też nie. Każdy tom takiej bibljografji opatruje się indeksem autorów i przedmiotów. Przy pomocy indeksu autorów można np. odnaleźć wszystkie utwory lub prace autora ogłoszone w danych perjodykach, w indeksie zaś przedmiotowym nietylko wszystkie prace o tym autorze lecz nawet obszerniejsze wzmianki. Jak z powyższej ogólnikowej charakterystyki wynika, pozycje bibljografji o układzie chronologicznym przy monograficznem traktowaniu perjodyków, mają charakter analityczny oraz rozumowany w stopniu znacznie wyższym, aniżeli w układzie krzyżowym, przy zbiorowem traktowaniu perjodyków. Dokładne opisanie tego systemu zawiera wspomniana „Instrukcja bibljograficznego opisywania zawartości czasopism".

5. Bibljografja bieżąca. Dotychczas była mowa o bibljografji retrospektywnej. Niniejsze uwagi byłyby bardzo niezupełne, gdyby pominęły kwestję bibljografji bieżącej. Najpomyślniejszem w obecnych warunkach, rozwiązaniem zagadnienia bieżącej ogólnej bibljografji zawartości wydawnictw perjodycznych byłoby ogłaszanie jej miesięczne, np. jako drugiej i oddzielnej części składowej „Przewodnika Bibljograficznego" [1]). Być może jednak, że przy dość powszechnem u nas niedocenianiu przedsięwzięć bibljograficznych, bibljografja taka, ogłaszana miesięcznie, nie znalazłaby należytego zrozumienia i poparcia. Licząc się z tą możliwością, jako postulat minimalny, należy wysunąć bibljografję bieżącą wydawaną rocznie. Układ takiej bibljografji z równym pożytkiem mógłby być przedmiotowy (tematowy) z indeksem abecadłowym, lub krzyżowy.

Przy rozważaniu całokształtu zagadnienia bibljografji perjodyków, jako refleksja podstawowa, nieodparcie nasuwa się przeświadczenie, że jeżeli czyniąc zadość postulatom historycznym, uznajemy doniosłość i konieczność retrospektywnej bibljografji zawartości perjodyków, to o ileż donioślejszem i bardziej palącem zagadnieniem jest bibljograficzne opanowanie ogromu faktów żywotnych, zawartych w perjodykach bieżących.

Postępując logicznie, należałoby tedy przed przystąpieniem do bibljografji retrospektywnej, z o r g a n i z o w a ć b i e ż ą c ą o g ó l n ą b i b l j o g r a f j ę z a w a r t o ś c i w y d a w n i c t w p e r j o d y c z n y c h.

Warszawa. *Tadeusz Sterzyński.*

[1]) W ten sposób skonstruowana jest „Bibliographie de Belgique" zawierająca jako „Seconde partie: Bulletin mensuel des articles de fond parus dans les Revues belges..."

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F
18.083

http://rcin.org.pl